

Andrzej F. Dziuba

Eucharystia a obrona życia nienarodzonych

Studia nad Rodziną 4/2 (7), 41-48

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Andrzej F. DZIUBA

EUCHARYSTIA A OBRONA ŻYCIA NIENARODZONYCH

Szerokie zaangażowanie na rzecz obrony nienarodzonych jest wielkim dziełem spełnianym dziś nie tylko ze względu na świadectwo wiary chrześcijańskiej, ale jest to także służba na rzecz współczesnej kultury i cywilizacji. Jest to propozycja twórczej kultury życia wobec destrukcyjnej kultury śmierci, która sięga po słabych, chorych czy umierających, kryjąc się za pozorem „daru miłosiernego” zabójstwa. Tymczasem nienarodzony niesie z sobą niezbywalny znak życia, który ma przemówić do wszystkich innych, już żyjących.

Całe twórcze zaangażowanie chrześcijańskie kształtuje swoją formę poprzez Eucharystię. Ten niepowtarzalny sakrament Pana, w całej swej istocie i funkcji, nadaje tym działaniom ostateczny kształt i znaczenie. Co więcej, Eucharystia stanowi podstawowe źródło wsparcia i mocy w dziele obrony nienarodzonych. Trudno wręcz bez niej wyobrazić sobie autentyczną owocność tych działań. Szacunek i obrona nienarodzonych ostatecznie opiera się na Eucharystii, jako sakramencie wiary, jedności, życia, uwielbienia i miłości.

1. Eucharystia jest sakramentem wiary

Konsekrowana Hostia, w tym co jest jej zewnętrznym wyrazem, co doświadczone jest ludzkimi zmysłami, taka sama jest po konsekracji, jak i przed nią. Jej zapach, wygląd i smak nie zmieniają się. W rzeczywistości tylko jeden z pięciu zmysłów jest zdolny dostrzec prawdę jej przemiany. Wyraża to oryginalnie św. Tomasz z Akwinu w hymnie *Adorate Te Devote: Visus, tactus, gustus in te fallitur, sed auditu solo tuto creditur*. Bowiem tylko uszy słyszą wypowiedziane przez Jezusa słowa: „To jest Ciało moje”; „To jest Krew moja” (por. Mt 26,26.28), a z kolei jedynie wiara jest zdolna przekroczyć w pełni zasłonę tego, co jest zjawiskowe: *Credo quidquid dixit Dei Filius, nil hoc verbo veritatis verius*¹.

¹ Por. J. Lecuyer, *La sacrifice de la Nouvelle Alliance*, Lyon 1962, s. 189-192; C. Spicq, *La theologie des deux Alliances dans l'Épître aux Hébreux*, RSPT 33(1949), s. 20; J. Giblet, *L'Alleanza di Dio con gli uomini*, w: *Grandi temi biblici*. Dir. J. Giblet, Alba 1968, s. 38; E. Malatesta, *Interiority and Covenant. A Study of „einai en” and „menein en” In the First Letter of Saint John*, Rome 1978, s. 308; T. Goffi, *Carita, esperienza di Spirito*, Roma 1978, s. 43-45, 55-57; W. Hryniewicz, *Wcielenie a misterium paschalne*, RTK 26(1979), z. 2, s. 53-65; J. Drozd, *Ostatnia Wieczerza – Nową Paschą*, Katowice 1977, s. 150.

Chrześcijananie, jako ludzie wiary, muszą często przekraczać to, co jawi się jako zewnętrzne i zjawiskowe, czego doświadczają ich zmysły. Oto na przykład Dzieciątko w żłóbku. Nic nie wskazuje na to, że jest Ono Bogiem. Jednakże chrześcijanie poprzez wiarę wyznają, że oprócz tego, że jest Ono człowiekiem, jest także Bogiem. Wobec Eucharystii, która także może zostać sprowadzona tylko do zewnętrznej postaci chleba i wina, dopiero dzięki wierze, najodpowiedniejsze wydają się wypowiedane w postawie adoracji biblijne słowa: „Pan mój i Bóg mój” (J 20,28)².

Ta sama dynamika wiary, która umożliwia widzenie przekraczające ludzkie znaki i zjawiska, w misteriach życia pozwala zobaczyć także to, co przekracza samą zewnętrzność. Można patrzeć na osoby wokół siebie; także na osoby irytujące czy wręcz drażniące swym zachowaniem oraz postawami, na osoby brzydkie i cierpieniem i można o nich wszystkich powiedzieć z głębokim przekonaniem: Chrystus jest także w nich. Co więcej – trzeba powiedzieć, że są to moi bracia i moje siostry, stworzeni tak samo jak ja, na prawdziwy obraz Boży!

Dzięki tej samej dynamice możemy patrzeć na nienarodzone dziecko i świadomie powiedzieć: To jest także mój brat, moja siostra, równi w godności i tak samo zasługujący na dar życia jak każdy inny człowiek, jak ja! Niektórzy jednak są gotowi powiedzieć, że dziecko w łonie matki, szczególnie w najwcześniejszych stadiach jest za małe, aby być przedmiotem wszystkich praw konstytucyjnych. W tym kontekście można zapytać, czy Święta Hostia jest także za mała, aby stać się prawdziwym Bogiem? Może jest – zwłaszcza w swoim zewnętrznym znaku – niepodobna do Niego? Tymczasem najmniejsza cząstka Hostii jest całym Chrystusem. Całym Panem i Dawcą życia. Wiara eucharystyczna jest niezwykłą mocą w przeciwstawianiu się niebezpieczeństwom mentalności, opartej na błędnych kryteriach w określaniu ostatecznej wartości osoby, uzależniającej ją od wielkości, kształtu czy rozmiarów.

2. Eucharystia jako sakrament życia

„Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. (...) a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym” (J 6,51.54; por. 6,47-58)³. Oto zapewnienie Chrystusa, które wskazuje

² Por. B. Prete, *Beati coloro che non vedono e credono* (Giov 20,29), *BibOr* 9(1967), s. 97-114; T. Suriano, *Doubting Thomas: An initiation to Belief*, *BTod* 53(1971), s. 309-315.

³ Por. J. Giblet, *Eucharystia w Ewangelii Jana* (J 6), *Conc* 4(1968), s. 573; F. M. Braun, *L' Eucharistie selon S. Jean*, *RThom* 70(1970), s. 5-29; C. H. Dodd, *L' interpretation du quatřieme Evangile*, Paris 1975, s. 188-196; H. Ordon, *Eschatologia czwartej Ewangelii*, w: *Biblia o przyszłości*, red. L. Stchowiak, R. Rubinkiewicz, Lublin 1987, s. 138-139.

kierunek i drogę ku życiu. Ofiara eucharystyczna pozostanie na zawsze prawdziwym i niepowtarzalnym dziełem Chrystusa, przez które niszczy On definitywnie śmierć człowieka i jednocześnie odnawia jego życie, przywracając utracone przez grzech życie Boże. Chrześcijanie, ilekroć gromadzą się dla sprawowania ofiary eucharystycznej, celebryją zwycięstwo Pana życia nad śmiercią, a zatem także zwycięstwo życia nad śmiercią nienarodzonych.

Żadne działanie na rzecz życia nie spełnia swojej funkcji tylko przez zaangażowanie na rzecz wąsko oczekiwanego zwycięstwa. O wiele ważniejsze wydaje się szerokie, wręcz wielostronne działanie, oparte na mocy zwycięstwa wysłużonego przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie. Nawiązując do tej prawdy, Ojciec Święty Jan Paweł II powiedział w Denver w 1993 r., iż nie należy obawiać się zaangażowania w troskę o życie. Wynik walki o życie został już bowiem przesądzony, właśnie w Chrystusie. Zadaniem tych, którzy podejmują walkę o życie nienarodzonych jest przede wszystkim głoszenie zwycięstwa Chrystusa, by mocą tego zwycięstwa kształtować wszystkie wymiary współczesnej społeczności ludzkiej. Sprawowanie Eucharystii – sakramentu życia jest podstawowym źródłem oraz szczytem tego działania⁴.

3. Eucharystia jest sakramentem jedności

Pan mówi: „A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie” (J 12,32). Jest to zapowiedź tego, że zostanie zabrany z ziemi i obdarzony nieprzemijającą chwałą wieczną (por. J 12,23.41; 16,7.13-14) właśnie przez cierpienie i śmierć na krzyżu (por. J 3,14; 8,28), a zarazem paschalne zwycięstwo. Jezus z Nazaretu całkowicie i najdoskonalej wypełnił tę zapowiedź w Eucharystii, kiedy budował na Jej fundamencie Kościół, lud Boży Nowego Przymierza. Ostatecznie Kościół, zbawcza i eschatyczna społeczność Nowego Przymierza jest znakiem i racją jedności całej pielgrzymującej rodziny ludzkiej, która na drodze wiary i posłuszeństwa dochodzi do poznania Boga⁵.

⁴ „Nie lękajcie się. Wynik bitwy o życie jest już przesądzony, choć nadal trzeba walczyć z przeważającymi siłami i wiele cierpieć. Pewne jest to, co słyszeliśmy w dzisiejszym drugim czytaniu: «Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli!», Jan Paweł II, W waszych rękach znajduje się orędzie Ewangelii Życia. Msza św. na zakończenie VIII Światowego Dnia Młodzieży. Denver 15.08.1993, LOR 1993, n. 11, s. 33.

⁵ Por. M. Galizzi, Quando io sarò elevato da terra attirerò tutti a me (Gv 12,32), Parole di Vita 18(1973), s. 85-100; J. Blank, Krisis, Untersuchungen zur johanneischen Christologie und Eschatologie, Freiburg 1964, s. 284-292; W. Thusing, „Wen ich von der Erde erhoht bin...” (Joh 12,32). Die Erhöhung Jesu nach dem Johannesevangelium, BuK 20(1965), s. 40-42.

Można wyobrazić sobie ludzi w każdej części świata, przyjmujących – nawet często – Komunię św. Czy przyjmując ją, poddają się przemieniającej mocy sakramentu upodobniającej ich do Chrystusa? Poprzez ten Sakrament, Chrystus jako Pan chwalebnie zasiadający na tronie w niebie prowadzi ich wytrwale do Siebie. Jednocześnie sprawia także jedność między nimi. Miłość Boga nie jest bowiem sprzeczna z miłością bliźniego. Praktycznie istnieje organiczna jedność tych, którzy uczestniczą w łamaniu chleba. Św. Paweł komentuje tę prawdę w prosty sposób: „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba” (1Kor 10,17). Eucharystia nie tylko jednoczy bezpośrednio wiernych z Chrystusem, lecz także jednoczy ich między sobą, a chleb jest odpowiednim i czytelnym symbolem, wyrażającym tę rzeczywistość jedności. Eucharystia faktycznie stanowi rzeczywistą więź społeczną chrześcijan⁶.

Jeśli chrześcijanie chętnie nazywają się wzajemnie braćmi i siostrami, to w praktyce te określenia nie powinny być używane tylko jako czysta metafora, która niejasno odzwierciedla realną jedność między dziećmi tych samych rodziców. Bowiem jedność, którą chrześcijanie tworzą w Chrystusie, jest o wiele głębsza i silniejsza niż naturalna jedność krwi braci i siostr, ponieważ faktycznie mają oni wspólną krew, tj. krew samego Chrystusa! Na skutek Eucharystii ludzie stają się jednością, i to zobowiązuje wszystkich, aby troszczyli się o każdego człowieka, podobnie jak każdy troszczy się o swe własne nieprzemijające ciało.

Można wyobrazić sobie osobę, która przyjmuje podczas Eucharystii Komunię św., akceptuje Hostię i Jej dar, gdy kapłan mówi: „Ciało Chrystusa” – odpowiada „Amen”, ale następnie odłamuje kawałek Hostii i wręcza kapłanowi, mówiąc: „Przyjmij ten kawałek, ojcze”. Jest to obraz tego, co zapewne chętnie uczyniłaby osoba, która świadomie odmawia przyjęcia innych ludzi. Chrześcijanie bowiem otrzymując Chrystusa, zawsze otrzymują Go całego, i to także we wszystkich Jego członkach, tj. w braciach i w siostrach – odpowiadających czy nie odpowiadających oczekiwaniom, upragnionych czy nie upragnionych przez nich.

Jak zauważa św. Jan Ewangelista, Chrystus umarł, „by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno” (J 11,52). Jego śmierć ma niepowtarzalną wartość w odkupieniu całego świata: jednoczyć powołanych do wiary. Chrystus dokonał zbawienia wszystkich ludzi jako dzieci Bożych (por. J 1,29; 10,16; 19,37; 1J 2,2). Co prawda grzech rozprasza, ale Chrystus jed-

⁶ Por. G. Dellling, *Das Abendmahlsgeschehen nach Paulus*, KD 10(1964), s. 73-77; J.-F. Collange, *De Jesus a Paul: L'etique du Nouveau Testament*, Geneve 1980, s. 206-207.

noczy odważnie i nieustannie⁷. Słowa „diaboliczny”, „szatański” ostatecznie oznaczają „rozdzielać jedno od drugiego”. Chrystus zaś przyszedł „aby zniszczyć dzieło diabła” (1J 3,8), który doprowadził do grzechu pierworodnego i ciągle kusi ludzi do złego, co faktycznie prowadzi do podziałów w nich samych i między nimi. Eucharystia zawsze umacnia ludzką rodzinę w Chrystusie, który nieustannie powtarza: Przyjdźcie do Mnie, posilajcie się moim Ciałem, stańcie się moim Ciałem. Natomiast przerywanie ciąży w swej ostatecznej dynamicznej przeciwności mówi: Odejdź od mnie! Nie mam miejsca dla ciebie, nie mam czasu dla ciebie, nie pragnę ciebie, nie mogę wziąć odpowiedzialności za ciebie. Zejdź z mojej drogi! Aborcja niszczy jedność rodziny ludzkiej wprowadzając podział w najbardziej fundamentalnych relacjach między dwiema osobami – między matką i dzieckiem. Eucharystia natomiast, jako sakrament jedności, sprzeciwia się negatywnej dynamice aborcji.

4. Eucharystia jako najwyższy akt uwielbienia Boga

Każda osoba, aby poznać prawdę o Bogu i o sobie samym potrzebuje znajomości dwóch podstawowych zasad: 1. Bóg istnieje; 2. Ja Nim nie jestem.

Eucharystia, jako doskonała ofiara uczy, że jedynie Bóg jest Bogiem i że „jest Jego prawem otrzymywać posłuszeństwo całego stworzenia”⁸. Człowiek zaś, mimo prób czy propozycji, nigdy nie jest i nie będzie w stanie obiektywnie i autentycznie zająć miejsca samego Boga, także w swoim własnym życiu.

Przerywanie ciąży, w przeciwieństwie do prawdy o Bogu głosi, że arbitralny wybór matki jest najwyższym i wystarczającym kryterium jej postępowania. Wolność wyboru – *Freedom of choice* stanowi wystarczającą rację dla usprawiedliwienia każdego działania, także tego, które jest zniszczeniem dziecka. W konkretnym przypadku ostatecznie jest to zawsze wybór oderwany od prawdy, a więc może być wręcz określony jako idolatria. Pozostaje on w opozycji wobec prawdziwego uwielbienia i czci należnej Bogu-Stworcy. Stworzenie, kierując się pychą pretenduje w nim do pozycji samego Boga.

Natomiast prawdziwy pokój i harmonia stworzenia winny być oparte na posłuszeństwie prawdzie, która wyzwała (por. J 8,32), i woli Bożej. Praw-

⁷ Por. Malatesta, jw., s. 306-308; Gibblett, jw., s. 37-40; J. M. Casabo Suque. La teologia moral en San Jun, Madrid 1970, s. 128-129, 327-329; Dodd, s. 105-119; R. Nixon, Fulfilling the Law. The Gospels and Acts, w: Law, Morality and the Bible. A Symposium. Ed. B. Kaye, G. Wenham, Downers Grove 1978, s. 66-67; H. Langkammer, Problemy literackie i teologiczne Ewangelii Janowej, RTK 29(1982), z. 2, s. 81-82; R. Schnackenburg, Lesistenza cristiana secondo il Nuovo Testamento, Modena 1971, s. 44-45.

⁸ Prefacja III w ciągu tygodnia.

dziwy pokój nie jest uprawnieniem do czynienia czegokolwiek, co komuś odpowiada i jest dla niego przyjemne, ale jest siłą i motywem do czynienia tego, co jest prawe. Pokój Boży zawsze oznacza szansę rozwoju i pełni dla wszystkich, zgodnie ze stwórczym dziełem Pana⁹.

5. Eucharystia jako sakrament miłości

Św. Jan Apostoł wyjaśnia: „Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje” (1J 3,16). Jezus z Nazaretu przez zbawczą śmierć na krzyżu jest najdoskonalszym przykładem i miarą miłości Boga oraz miłości braterskiej (por. J 10,11-18; 15,13; Ef 5,2. 7-10), zgodnie z tym co głosił, że: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś swoje życie oddaje za przyjaciół swoich” (J 15,13). Zatem dowodem najwyższej miłości jest ofiara z życia złożona za drugiego człowieka¹⁰. Dowodem miłości Jezusa do ludzi była Jego śmierć na krzyżu, a także całe Jego życie i paschalne dzieło. Można powiedzieć, że najwspanialszym symbolem, a także narzędziem miłości nie jest serce, ale krzyż i paschalne dzieło zbawienia.

Natomiast przerywanie ciąży jest dokładnie zaprzeczeniem miłości, i to we wszelkich jej dynamicznych przejawach. Miłość „mówi” bowiem: Poświęcam siebie samego dla dobra innej osoby. Aborcja natomiast „mówi”: Poświęcam inną osobę dla dobra siebie samego. W Eucharystii można dostrzec prawdziwy sens oraz znamiona miłości, i co więcej można otrzymać niezbędne siły, aby nią owocnie żyć dla innych i dla siebie.

W praktyce używa się słów analogicznych do tych, które wypowiedział Jezus w nauczaniu i zwiastowaniu prawdy o sensie miłości, te słowa wypowiedane są przez tych, którzy są promotorami aborcji, a więc negacji drugiego człowieka: „To jest moje ciało”. Te cztery proste słowa wypowiedane przez przeciwników życia w imię rozwoju rodziny ludzkiej, prowadzą do całkowicie przeciwnych skutków niż miłość Pana. Chrystus daje swoje Ciało po to, aby dzięki Niemu inni mogli żyć i w pełni rozwijać się. Aborcja zaś popiera takie związanie się z ciałem, najczęściej własnym, że inni muszą umrzeć (mówiąc schematycznie inne ciała, choć faktycznie są to zawsze

⁹ Por. Casabo Suque, jw., s. 123-127; K. H. Schelkle, *Teologia Nowego Testamentu*, t. 1, Kraków 1984, s. 125-128; P. Piva, *Teologia morale generale e delle categorie morali fondamentali*, Roma 1981, s. 52-53; M.-E. Boismard, *La Loi et l'Esprit*, LeV 1955, n. 21, s. 75-77; I. de La Potterie, *La Verité dans saint Jean*, Rome 1977, s. 789-791; B. Prete, *Dati e caratteristiche della antropologia giovannea*, w: *L'antropologia biblica*. Dir. G. De Gennaro, Napoli 1981, s. 848-850.

¹⁰ Por. A. Grail, *De la Moral du Nouveau Testament*, LeV 1955, n. 21, s. 7-9; Collange, jw., s. 192-196; O. Prunet, *La morale chretienne d'après les écrits johanniques*, Paris 1957, s. 135-139; N. Lazure, *Les valeurs morales de la theologie johannique (Evangile et Epitres)*, Paris 1965, s. 155-157.

niewpowtarzalne osoby). Chrystus mówi: „To jest Ciało moje, które za was będzie wydane” (Łk 22,19); „To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana” (Mk 14,24). Są to słowa ofiary, słowa miłości, słowa ku życiu i rozwojowi innych, a przez to i siebie ¹¹.

Matka Teresa z Kalkuty w Waszyngtonie w 1994 r zwróciła uwagę na to, że walka z aborcją – to przede wszystkim uczenie matki autentycznej miłości do jej dziecka. To jej gotowość do oddania wszystkiego, aż do osobistego zranienia, do poniesienia ofiary czy nawet szkody. Stąd matka, która myśli o aborcji, powinna być wsparta pomocą w odkryciu i umocnieniu swojej miłości, to znaczy, że powinna być wsparta pomocą w tym, aby była w stanie dać siebie aż do poniesienia szkody w swoich osobistych planach, w dysponowaniu swoim czasem, swoją wolnością, aby ostatecznie była zdolna do afirmacji życia swojego dziecka.

Gustave Thibon uważa, że prawdziwy Bóg przemienia przemoc w cierpienie, podczas gdy fałszywi bogowie przeciwnie, przemieniają cierpienie w przemoc. Zazwyczaj kobieta kuszona do przerwania ciąży pragnie przemienić swoje niekiedy faktyczne osobowe cierpienie w przemoc, chyba że ciąża pozwoli dojrzeć jej miłości. Tylko bowiem dzięki miłości może uczynić swoją wolę zdolną do pełnego oddania siebie samej. Eucharystia jest lekcją i niezbędną mocą do tego oddania. Sprawia, że matka jest zdolna powiedzieć: To jest moje ciało, moja krew, moje życie, wydane za ciebie, moje dziecko.

Każdy, kto pragnie podjąć walkę z aborcją, potrzebuje doświadczenia tej samej hojności miłości życia, o jaką prosimy, aby doświadczyła jej każda matka, zwłaszcza oczekująca dziecka. Wszyscy są wezwani do naśladowania tych samych misteriów, jakie są celebrowane w Eucharystii. Słowa „czyńcie to na moją pamiątkę” (1Kor 11,24) mają zastosowanie do wszystkich chrześcijan, ponieważ wszyscy powinniśmy naśladować Chrystusa ukrzyżowanego, który oddał życie, aby dzięki temu inni mogli żyć. Przypomina to nakaz powtarzania ofiary Baranka paschalnego (por. Wj 12,14).

Eucharystia nie jest jednak tylko pamiątką Ostatniej Wieczerzy, lecz jest zbawczym uobecnieniem ofiary Jezusa i Jego śmierci. W obrzędzie i słowach przekazanych przez Chrystusa oraz Apostołów uobecnia się realnie Jego dzieło zbawcze. To uobecnienie jest możliwe dzięki temu, że Jezus po zmartwychwstaniu nadal żyje i działa w swoim Kościele, aż do chwili swego powtórnego przyjścia na końcu świata (por. 1Kor 11,26)¹². Chrze-

¹¹ Por. H. Schurmann, Słowa Jezusa przy Ostatniej Wieczerzy w świetle wykonywanych przy niej czynności, *Con* 4(1968), s. 589-598; H. Langkammer, *Ewangelia według św. Marka. Wstęp – przykład z oryginału – komentarz*, Poznań 1977, s. 226-228; F. Gryglewicz, *Chleb, wino i Eucharystia w symbolice Nowego Testamentu*, Poznań 1968, s. 49-92.

¹² Por. J. Jeremias, *The Eucharistic Words of Jesus*, Oxford 1955, s. 163-168.

ścijanie powinni być jakby światłami we mgle współczesnej przemocy i destrukcji. Winni nieustannie powtarzać: tak Panie, jestem gotowy przyjąć na siebie wszelkie znaki przemocy i przekształcać je przez miłość w osobowe cierpienie, dzięki czemu inni będą żyli, zwłaszcza najslabsi, a wśród nich nienarodzeni.

Podsumowanie

Eucharystia daje wszystkim tym, którzy podejmują działania na rzecz życia i jego obrony niezbywalne moce w teraźniejszości oraz ku przyszłości. Zapewnia także niewyczerpane źródło tych energii, którymi jest ostatecznie miłość. Jeśli wszelkie ruchy na rzecz życia nie będą inspirowane i oparte na miłości, nie będą miały fundamentalnych podstaw swego istnienia i twórczego działania oraz szans zrodzenia upragnionych owoców. Jeśli będą oparte na miłości, wówczas nic nie będzie w stanie zatrzymać ich w działaniu, ponieważ „jak śmierć potężna jest miłość” (Pnp 8,6). Miłość jest siłą niepokonalną (por. Rz 8,35-39) i nieporównywalną z innymi wartościami (por. 1Kor 13,1-13)¹³. Jest ona przejawem opieki i troski Boga w historii, jest mocna i trwała i nic nie może jej zniweczyć.

Fr Andrzej Dziuba: The Eucharist and the defence of life of the unborn

The whole of the Christian commitment is shaped by the Eucharist. Moreover, the Eucharist is the basic source of strength in the cause of the defence of unborn children. Abortion ruins the unity of the human family in the most fundamental relation – between mother and child. It is a negation of love. The Eucharist, as a sacrament of life and unity, is an inexhaustible source of love. It forms the basis of creative and fruitful activity, also in the field of the defence of life.

¹³ „Trzeba więc wytrwać i walczyć, by nie popaść w jarzmo niewoli. Nasza egzystencja jest walką duchową o życie zgodne z Ewangelią, przy użyciu mocy Bożych (por. Ef 6,11-17). Otrzymaliśmy jednak siłę i pewność naszego zwycięstwa nad złem, zwycięstwa miłości Chrystusa, której nic nie zdoła się oprzeć (por. Rz 8, 37-39)” (Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu, Città del Vaticano 1986, n. 53). Por. W. Schrage, Die konkreten Einzelgebote in der paulinischen Paranesis, Ein Beitrag zur neutestamentlichen Ethik, Gutersloh 1961, s. 9-10, 53-57, 270-271; V. P. Furnish, The Love Command in the New Testament, London 1972, s. 95-111; T. J. Deidun, New Covenant Morality in Paul, Rome 1981, s. 106-116.